

BP ANDRZEJ F. DZIUBA, *Prymas – kanclerz – patron. Kardynał Stefan Wyszyński*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2021, ss. 457; ISBN 978-83-8090-970-0.

DOI: <http://doi.org/10.18290/rt.22696.7>

Nie ulega wątpliwości, że wkład chrześcijaństwa w cywilizację i kulturę ludzką stanowi niezwykle twórcze dziedzictwo. To niemal wszystkie dziedziny życia, tak codziennego jak i znaczonego wieloma indywidualnymi przejawami. To wręcz zaofiarowana propozycja dla organizowania życia różnych instytucji posług społecznych.

Niezwykle znaczący jest wkład chrześcijaństwa w edukację i naukę. Dotyczy to wszystkich etapów, począwszy od najmłodszych lat, a skończywszy na promocjach uniwersyteckich i karierze naukowej. Od początku chrześcijaństwo było wiodącym mecenasem nauki i sztuki. Zwłaszcza uniwersytety stały się wielkim darem ku rozwojowi ludzkości. To wręcz symboliczna rzeczywistość cywilizacyjna, która wyrastała i nadal wyrasta z wielkiej harmonii *fides et ratio*.

Autor prezentowanego opracowania jest Biskupem Łowickim, a jednocześnie kierownikiem Katedry Teologii Moralnej Szczegółowej na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Jest autorem kilkudziesięciu książek oraz kilku tysięcy artykułów, szkiców, prezentacji i omówień oraz sprawozdań, np.: *Humanizująca funkcja kultury. Z nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski* (Warszawa 2013); *To the only God* (Warszawa 2013); *Cywilizacja miłości w koncepcji Ojca Świętego Jana Pawła II* (London 2005); *Chrześcijaństwo a kultura* (Warszawa 2008); *Kardynał Stefan Wyszyński* (Kraków 2010) i *Służyć życiu* (Niepokalanów 2012).

Książkę otwiera schematyczny spis treści (s. 5) oraz motto odnoszące się do perspektyw ATK, a zaczerpnięte z wypowiedzi kard. Stefana Wyszyńskiego (s. 7). Z kolei zamieszczono słowo wstępne ks. prof. dr. hab. Ryszarda Czekalskiego, rektora Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (s. 9-10).

Po krótkim wstępie (s. 11-12) całość opracowania podzielono na dwanaście części. Dla schematycznego ich przybliżenia wydaje się celowym przywołanie ich tytułów: 1. „Lata młodości (1901-1924)” (s. 13-23); 2. „Lata działalności kapłańskiej i dalszych studiów (1924-1946)” (s. 24-30); 3. „Dwa i pół roku biskupiej posługi w Lublinie (1946-1948)” (s. 31-37); 4. „Początek posługi prymasowskiej (1948-1953)” (s. 38-74); 5. „Uwięzienie i odosobnienie (1953-1956)” (s. 75-101); 6. „Lata millennium i terroru (1956-1966)” (s. 102-208).

Dalsze części opatrzone następującymi tytułami: 7. „Odnowa soborowa (1967-1969)” (s. 209-239); 8. „Lata budzenia przemian (1970-1974)” (s. 240-324); 9. „Lata

dojrzewania przemian (1975-1977)” (s. 325-371); 10. „Początki pontyfikatu Jana Pawła II (1978-1979)” (s. 372-406); 11. „Przemiany demokratyzacyjne (1980-1981)” (s. 407-433); 12. „Ku przyszłości” (s. 434-439). Całość treściową książki bp. Andrzeja F. Dziuby zamyka krótkie zakończenie (s. 440).

W końcu opracowania dodano jeszcze wybór bibliografii (s. 441-444) oraz indeks osób (s. 445-457). Na czwartej stronie okładki podano krótkie *curriculum vitae* autora oraz fragmenty recenzji naukowych ks. prof. dr. hab. Krzysztofa Pawliny z Akademii Katolickiej w Warszawie oraz ks. prof. dr. hab. Zbigniewa Wanata z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Dzieje Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, w publikacji bp. Andrzeja F. Dziuby, jawią się w szczególnym bogactwie źródłowym. Oprócz tekstów wygłoszonych publicznie czy opublikowanych autor obficie przywołuje *Pro memoria*, które do tej pory zostały opublikowane tylko za lata 1948-1961. Jest to niezwykle materiał, który pozwala na zapoznanie się z wieloma szczegółowymi wydarzeniami oraz licznymi osobami wpisanymi twórczo w dzieje warszawskiej uczelni teologicznej na Warszawskich Bielanych.

Tę interesującą bazę źródłową wskazuje także autor słowa wstępnego: „Bp prof. dr. hab. Andrzej F. Dziuba [...] wykorzystał szeroki materiał z *Pro memoria* oraz innych prymasowskich zapisów, listów i komunikatów, kazań i homilii, korespondencji i rozmów z władzami kościelnymi i państwowymi oraz partyjnymi. Monografia jest efektem bardzo cierplivej, wręcz drobiazgowej pracy Autora” (s. 10). Bogactwo przywoływanych cytatów zostało umiejętnie dobrane i łączone jest dyskretnymi uwagami czy komentarzami. Autor rzadko czyni sugestie interpretacyjne, raczej pozostawia to samemu czytelnikowi. Jednak dobrane teksty i ich zestawienia pomagają we właściwym odczytaniu treści.

Przywołane także w książce liczne wydarzenia w Kościele powszechnym oraz w Kościele w Polsce stanowią interesujący kontekst kreślonych dziejów. Takie osadzenie w *Sitz im Leben* jest interesującym zabiegiem, który w wielu fragmentach pozwala na bardzo pogłębione rozpoznanie bieżących faktów z dziejów ATK. Nie jest to jednak zawsze łatwe, zwłaszcza ze względu na uwikłania ideologiczne.

W kwestii personaliów, w opracowaniu bp. Andrzeja F. Dziuby, przewija się niezwykle bogactwo nazwisk. Zważywszy na prezentowany okres są to często postacie znaczące, choć jednocześnie i kontrowersyjne. Dotyczy to zwłaszcza osób zaangażowanych politycznie i ideologicznie w ówczesną rzeczywistość. Rzutowało to zapewne także i na kwestie naukowe oraz administracyjne Uczelni Warszawskiej.

Jak słusznie zauważa ks. prof. dr. hab. Zbigniew Wanat: „powstała książka, która zaprasza nie tylko do poznania osoby i dzieła kard. Stefana Wyszyńskiego, ale także interesującego wycinka dwudziestowiecznej historii Kościoła w Polsce i świecie oraz historii Polski”. Faktycznie występuje tak dynamiczne przenikanie się tych wielorakich płaszczyzn, sfer życia i działania, a także i osób, które można by nazwać „swoistymi instytucjami”.

Rektor uczelni ks. prof. dr. hab. Ryszard Czekalski słusznie stwierdza w słowie wstępnym: „Książka Biskupa Łowickiego zaprasza do jeszcze szerszego poznania osoby i dzieła kard. Stefana Wyszyńskiego, a także interesujących dziejów Kościoła w Polsce i w świecie oraz historii polskiej XX wieku. Na kanwie dziejów Akademii

Teologii Katolickiej w Warszawie w pełni ujawnia się szerokość serca i umysłu epokowego Pasterza o wielkiej wiedzy i niezłomnej wierze, a więc dalekowzrocznej mądrości zakorzenionej w Mądrości Bożej” (s. 10).

W książce bp. Andrzeja F. Dziuby występują interesujące informacje odnoszące się do Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zwłaszcza sytuacja, jaka zaistniała w wyniku jego likwidacji przez ówczesne władze państwowo-partyjne. To staje wobec faktu, iż Akademia Teologii Katolickiej miała być kontynuacją wydziałów teologicznych obu uniwersytetów, a więc w Warszawie i w Krakowie. Prymas Polski dzieli się wieloma ważnymi uwagami, informacjami czy spostrzeżeniami, w których wybrzmiewają perspektywy dalszego istnienia wydziału krakowskiego. Jednocześnie można zauważyć także pewną ewolucję w postrzeganiu tego zagadnienia.

Generalnie w całości książki zachowany jest chronologiczny układ treści, co pozwala na wyraźne wskazanie następstwa omawianych zagadnień. Jednocześnie niekiedy to także tłumaczy ich wzajemne powiązanie merytoryczne. Czasem odstąpiono od tej zasady, zwłaszcza gdy dotyczy bezpośrednio Prymasa Polski, bowiem omawia on niektóre informacje czy zagadnienia, ale już z perspektywy czasu, a także je po prostu wspomina, np. odnoszące się do ojca czy matki oraz własnych doświadczeń.

Redakcja książki nie wykazała dużej staranności w jej przygotowaniu edytorskim. Najpierw można ogólnie wskazać na spis treści oraz niektóre osoby ujęte w indeksie. Nie ulega wątpliwości, iż sporządzenie tego indeksu było wyjątkowo trudne. Kard. S. Wyszyński, zwłaszcza w *Pro memoria*, wielokrotnie posługiwał się skrótami i bardzo ogólnymi zapisami. Zatem identyfikacja niektórych przywoływanych osób wymaga dość żmudnych poszukiwań, wręcz porównawczych badań naukowych. Wydaje się jednak, iż w takim opracowaniu warto było podjąć ten trud, bowiem są to szczególnie ważne postaci dla początkowych dziejów tej stołecznej uczelni, na Bielanach Warszawskich.

Zatem bez większych trudności można przykładowo wskazać poprawne pisownie: ks. Heinz Schürmann (s. 246, 454), ks. Joseph Coppens (s. 246, 446). Z kolei przykłady uzupełnienia czy rozwinięcia imion: ks. Władysław Basista (s. 289, 445), o. Władysław Janczak (s. 232, 449), o. Stanisław Nawrocki (s. 232, 452), prof. Mieczysław Nieduszyński (s. 272, 452).

Ważnym elementem studium bp. Andrzeja F. Dziuby jest także odczuwalny fakt jego więzi formalnej oraz emocjonalnej z Akademią Teologii Katolickiej w Warszawie. Jako długoletni kierownik Sekretariatu Prymasa Polski miał urzędowy kontakt, jako profesor wykładał przez wiele lat, a jako badacz poznał wiele mało znanych elementów jej historii. Do tego trzeba jeszcze dodać pewną pasję eklezjalną.

Studium bp. Andrzeja F. Dziuby pokazuje mało znany wycinek działalności Prymasa Tysiąclecia jako Wielkiego Kanclerza Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Jest to znaczące dzieło wpisujące się nie tylko w posługę na rzecz nauk kościelnych, a w tym szczególnie teologicznych, kanonicznych i filozoficznych. Trzeba także zauważyć, co wybrzmiewa z książki, iż zawsze jego zaangażowanie w tej uczelni było nieodłącznie związane z jego posługą jako Prymasa Polski. W tym zobowiązaniu tkwił swoisty *spiritus movens* całego jego zaangażowania na rzecz Kościoła i Ojczyzny.

Omawiane opracowanie prezentuje bogactwo szerokiego i zarazem twórczego wkładu kard. Stefana Wyszyńskiego w dzieje Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Jest to wkład wielopłaszczyznowy, a więc m.in. koncepcyjny, administracyjny, logistyczny

czy intelektualny. Jednocześnie sam autor sugeruje konieczność dalszych badań naukowych. Dzięki sięgnięciu do szerszych źródeł można będzie jeszcze pełniej naświetlić burzliwe dzieje tej warszawskiej uczelni.

Ks. Władysław Wyszowadzki
Polish University Abroad London
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8431-3551>
e-mail: ks.wyszowadzki@pcmew.org

PAUL M. ZULEHNER, *Eine epochale Reformchance. Zum Synodalen Weg der katholischen Weltkirche*, Ostfildern: Patmos Verlag 2021, ss. 227; ISBN 978-3-8436-1359-0.

DOI: <http://doi.org/10.18290/rt.22696.9>

Znany od starożytności chrześcijańskiej termin „synod” pochodzi z języka greckiego i oznacza wspólne wyruszenie i kroczenie drogą. Synod tworzy społeczność w drodze. Już sama etymologia pojęcia „synod” wskazuje, że Kościół nie może pozostawać w stagnacji, nie jest twierdzą warowną, której należy bronić przed jego wrogami. Kościół, jak naucza Sobór Watykański II, jest mesjańskim ludem Bożym. Głową tego ludu jest Chrystus, a jego udziałem „stała się godność i wolność dzieci Bożych, w których sercach Duch Święty mieszka jak w świątyni” (KK 9). Nie dziwi zatem fakt, iż papież Franciszek pragnie ożywić i, wszystko na to wskazuje, także rozszerzyć dotychczasowy zakres synodalności w Kościele, skoro 10 października 2021 roku zainaugurował w Rzymie Synod Biskupów na temat synodalności. Zdaniem Franciszka nie można wciąż przywoływać maksymy, że „zawsze tak było”, więc wszystko ma tak zostać, jak dotychczas było. Kościół nie może być rzeczywistością skostniałą, ale żywą, poruszającą się, odczytującą znaki czasów oraz impulsy, jakie daje pielgrzymującemu ludowi Duch Święty.

Według papieża Franciszka Kościół jest wspólnotą w drodze, prowadzoną przez Ducha Bożego. Dla papieża synodalność jest przede wszystkim pojęciem teologicznym a zarazem duchowym. Teologicznym, ponieważ synodalność wyraża istotę Kościoła. Duchowym, ponieważ odnosi się do uporządkowanego słuchania przez wszystkich w Kościele tego Ducha, który jest dany wszystkim (1 Kor 12,7). Stąd wywodzi się prosta logika synodalnej drogi Kościoła powszechnego. Zaczyna się „na dole”, tzn. w poszczególnych diecezjach i ich wspólnotach, zakonach, wydziałach teologicznych i stowarzyszeniach chrześcijańskich. Następnym etapem mają być spotkania krajowe, potem kontynentalne, a na końcu całego procesu synodalnego zebranie przedstawicieli Kościoła powszechnego w Rzymie jesienią 2023 roku.